



Sygn. akt II CSKP 625/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak (przewodniczący)

SSN Dariusz Zawistowski (sprawozdawca)

SSN Karol Weitz

w sprawie z powództwa P. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w J.
przeciwko I. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w J.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 16 grudnia 2022 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z dnia 4 marca 2020 r., sygn. akt I AGa 331/19,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania
i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 maja 2019 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu zasądził od strony pozwanej I. Sp. z o.o. w J. na rzecz powoda P. Sp. z o.o. w J. kwotę 96 434,47 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 26 stycznia 2016 r. Sąd Okręgowy

przyjął za bezsporne, że w dniu 31 maja 2010 r. strony zawarły umowę o dostarczanie energii elektrycznej i świadczenie usług dystrybucji, na podstawie której strona powodowa zobowiązała się świadczyć usługę dystrybucji energii elektrycznej oraz dostarczać energię elektryczną o określonych parametrach jakościowych, a strona pozwana zobowiązała się do pobierania energii elektrycznej, zgodnie z przepisami i postanowieniami umowy i do terminowego regulowania należności za energię elektryczną oraz innych należności związanych z dostarczaniem energii. W dniu 19 października 2015 r. strona pozwana wypowiedziała umowę z dnia 31 maja 2010 r., dokonując uprzednio odłączenia od sieci należącej do strony powodowej i przyłączenia do sieci nowego dostawcy energii.

W ocenie Sądu Okręgowego było kwestią sporną, czy strona pozwana mogła zaprzestać poboru energii elektrycznej w okresie wypowiedzenia umowy, a zatem w okresie przed rozwiązaniem umowy, a także, czy w związku z działaniami strony pozwanej doszło do niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania z powodu okoliczności, za które strona pozwana jest odpowiedzialna oraz czy powstała szkoda powoda. Sąd Okręgowy stwierdził, że umowa zawarta przez strony przewidywała możliwość jej rozwiązania przy zachowaniu sześciomiesięcznego okresu wypowiedzenia (§ 11). Strona pozwana mogła dokonać zmiany sprzedawcy energii elektrycznej zgodnie z przepisami Prawa energetycznego (§12 ust. 5). Uznał, że wiążący strony stosunek zobowiązaniowy należy oceniać na podstawie przepisów Prawa energetycznego oraz art. 555 k.c., z którego wynika, że do sprzedaży energii stosuje się odpowiednio przepisy o sprzedaży. Sama treść umowy podlega natomiast wykładni zgodnie z art. 65 § 2 k.c.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 535 § 1 k.c. przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę. Natomiast stosownie do art. 555 k.c. przepisy o sprzedaży rzeczy stosuje się odpowiednio do sprzedaży energii, praw oraz wody. Cechą wyróżniającą umowę sprzedaży energii jest ekwiwalentność świadczeń, gdyż za dostarczoną przez przedsiębiorstwo energetyczne energię lub paliwa odbiorca zobowiązuje się

zapłacić odpowiednią cenę. Do umowy sprzedaży energii elektrycznej mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego dotyczące skutków niewykonania zobowiązań z umów wzajemnych. Jeżeli odbiorca energii nie uiszcza we właściwym terminie należności za dostarczoną zgodnie z umową energię, dopuszcza się zwłoki w spełnieniu świadczenia.

Sąd Okręgowy powołał się na utrwalony w orzecznictwie pogląd, że umowa przesyłowa (dystrybucji), jest nazwaną umową o świadczenie usług, uregulowaną innymi przepisami w rozumieniu art. 750 k.c. i stosuje się do niej odpowiednio przepisy o zleceniu tylko w zakresie nieuregulowanym ustawą z dnia 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne (jedn. tekst: Dz.U. z 2012 r., poz. 1059 ze zm.) i przepisami wykonawczymi do tej ustawy, oraz rozporządzeniami wykonawczymi. Te właśnie przepisy - zgodnie z art. 353¹ k.c. - wyznaczają w pierwszej kolejności, oprócz zasad współżycia społecznego i natury stosunku prawnego, którego treścią jest odpłatna usługa przesyłania energii elektrycznej, zakres swobody kontraktowania. Umowa przesyłowa jest przy tym inną umową niż umowa sprzedaży energii elektrycznej (art. 535 i nast. k.c.).

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że tego rodzaju umowy tworzą zobowiązanie o charakterze ciągłym. Z tego względu wygaśnięcie zobowiązania nie następuje w wyniku spełniania świadczenia, jak przy świadczeniach jednorazowych. Konieczne jest zatem określenie przez strony mechanizmu, którego zastosowanie doprowadzi do wygaśnięcia zobowiązania. Umowa zawarta przez strony przewidywała możliwość jej rozwiązania, z zachowaniem sześciomiesięcznego okresu wypowiedzenia, ze skutkiem na koniec miesiąca. Strona pozwana skorzystała z tej możliwości i umowę wypowiedziała pismem z dnia 19 października 2015 r., ze skutkiem na dzień 30 kwietnia 2016 r. W takiej sytuacji, samo złożenie oświadczenia woli przez stronę pozwaną nie prowadziło jeszcze do wygaśnięcia zobowiązania umownego. Taki skutek nastąpił po upływie terminu wypowiedzenia. Zgodnie z umową, sprzedawca zobowiązał się świadczyć klientowi usługę dystrybucji energii elektrycznej dla zasilania obiektu i dostarczać energię elektryczną, natomiast odbiorca planował pobór energii elektrycznej w celu zasilania obiektu. Odbiór energii przez klienta był jego obowiązkiem prawnym. W ocenie Sądu Okręgowego dokonanie przez pozwanego samowolnego

odłączenia się od sieci, w przeddzień złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu, spowodowało uniemożliwienie stronie powodowej wykonywania zobowiązania w postaci sprzedaży energii o mocy zamówionej przez stronę pozwaną. Strona pozwana w całym okresie wypowiedzenia prowadziła nadal działalność gospodarczą i miała zapotrzebowanie na energię elektryczną na dotychczasowym poziomie. Decyzja o odłączeniu od sieci podjęta przez stronę pozwaną była umotywowana chęcią zakupu energii od innego dostawcy, po niższych cenach, co też następowało przez kolejne miesiące. Tym samym zachowanie strony pozwanej doprowadziło do faktycznej niemożności sprzedaży energii przez sprzedawcę i powstania szkody wskutek nienależytego wykonywania umowy w okresie wypowiedzenia przez stronę pozwaną. Tą szkodą były utracone przez powoda korzyści spowodowane brakiem sprzedaży energii w okresie wypowiedzenia umowy. W oparciu o opinię biegłego sądowego Sąd Okręgowy przyjął, że wyliczenie utraconych korzyści należy oprzeć o średni miesięczny pobór energii elektrycznej za okres od dnia 1 października 2014 r. do dnia 30 września 2015 r. W oparciu o te wyliczenia stwierdził, że strona powodowa poniosła szkodę w postaci utraconych korzyści w wysokości 84 245,34 zł, a po dodaniu utraconych korzyści z tytułu dystrybucji energii łączna wysokość utraconych korzyści wyniosła 96 343,47 zł.

Wyrokiem z dnia 4 marca 2020 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu oddalił apelację strony pozwanej. Przyjął za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji. Podzielił także rozważania prawne Sądu pierwszej instancji. Uznał za bezzasadny zarzut nierozpoznania istoty sprawy. Wskazał, że nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi, gdy sąd w wyniku istnienia przesłanki unicestwiającej roszczenie pozwu lub żądanie zgłoszone w zarzucie przez pozwanego nie rozpoznał merytorycznie sprawy, a więc nie zbadał podstawy merytorycznej dochodzonego roszczenia lub zarzutu pozwanego. W ocenie Sądu Apelacyjnego taka sytuacja nie miała miejsca, a zatem nie było podstaw do uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Sąd drugiej instancji uznał, że apelujący w sposób chybiony zarzucił naruszenie art. 65 § 2 k.c. Wykładnia umów w pierwszym rzędzie powinna uwzględniać rzeczywistą wolę stron zawierających umowę i taki sens wyraża art. 65 § 2 k.c. Wymaga to zbadania

nie tylko konkretnego postanowienia umowy, ale analizy jej całości; innymi słowy wskazane jest przyjmowanie takiego sensu oświadczenia woli, które uwzględnia logikę całego tekstu (kontekst umowny). Dla stwierdzenia zgodnej woli stron mogą mieć także znaczenie ich wcześniejsze i późniejsze oświadczenia oraz zachowania, czyli tzw. kontekst sytuacyjny. Mając to na uwadze Sąd Apelacyjny w pełni podzielił wykładnię, jaką Sąd Okręgowy poczynił w zakresie celu i zamiaru stron umowy, uwzględniając także kontekst sytuacyjny jej zawarcia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego strona pozwana była uprawniona do wypowiedzenia przedmiotowej umowy z zachowaniem sześciomiesięcznego okresu wypowiedzenia ze skutkiem na koniec miesiąca, z którego to uprawnienia skorzystała wypowiadając umowę pismem z dnia 19 października 2015 r. W tym zakresie Sąd pierwszej instancji przyjął zasadnie, że to wypowiedzenie nie uprawniało jednak strony pozwanej do zaprzestania poboru energii. Pozwana mylnie wskazała, że taki obowiązek nie istniał, gdyż nie został ujęty w żadnym z postanowień zawartej przez strony umowy. Jak wskazał Sąd Okręgowy, samo złożenie oświadczenia woli przez stronę pozwaną nie prowadziło jeszcze do wygaśnięcia zobowiązania umownego. W okresie wypowiedzenia strona pozwana była więc zobowiązana do poboru energii na takich samych zasadach i w tym samym zakresie, jak dotychczas, gdyż w okresie tym umowa jeszcze obowiązywała, bez zmiany jej warunków. Umowa łącząca strony była kontraktem pomiędzy podmiotami gospodarczymi, a zatem strona powodowa mogła oczekiwać, że przez 6 miesięcy okresu wypowiedzenia pozwana w dalszym ciągu będzie dokonywała poboru energii zgodnie z treścią umowy. Wbrew temu co twierdzi pozwana, była ona wówczas zobligowana do poboru energii w dotychczasowych ilościach, tym bardziej, że w umowie nie przewidziano, że w okresie wypowiedzenia będzie zwolniona z tego obowiązku. Wobec tego należało przyjąć, że strona pozwana naruszyła wynikający z umowy obowiązek współdziałania ze stroną powodową.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd pierwszej instancji ocenił prawidłowo, że dokonanie samowolnego odłączenia się od sieci przez stronę pozwaną należało traktować jako uniemożliwienie stronie powodowej wykonywania zobowiązania w postaci sprzedaży energii o zamówionej mocy. Zachowanie pozwanej,

polegające na zaprzestaniu poboru energii, doprowadziło do powstania szkody po stronie powodowej na skutek nienależytego wykonywania umowy w okresie wypowiedzenia przez stronę pozwaną. Szkodą były korzyści utracone w wyniku braku sprzedaży energii w okresie wypowiedzenia umowy. Ustalając wysokość szkody Sąd Okręgowy skorzystał z opinii biegłego sądowego, którą Sąd Apelacyjny uznał za w pełni jasną, wyczerpującą i przydatną dla rozstrzygnięcia. Uznał, że wbrew twierdzeniu strony pozwanej Sąd Okręgowy nie naruszył art. 278 § 1 w zw. z art. 232 k.p.c. przez dopuszczenie tego dowodu z urzędu. W okolicznościach sprawy prawidłowo uznał, że zachodzi potrzeba skorzystania z wiadomości specjalnych i miał prawo dopuścić dowód z opinii biegłego sądowego z urzędu. Biegły sądowy wyliczenie utraconych korzyści oparł o średni miesięczny pobór energii elektrycznej za okres od 1 dnia października 2014 r. do dnia 30 września 2015 r. Uwzględniając wyliczenia biegłego Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, który podzielił Sąd Apelacyjny, że wskutek działania strony pozwanej w majątku strony powodowej powstała szkoda w łącznej wysokości 96 343,47 zł.

W skardze kasacyjnej strona pozwana zarzuciła naruszenie prawa materialnego art. 4j ust. 3 w zw. z art. 4j ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. - Prawo energetyczne w brzmieniu sprzed jej nowelizacji, dokonanej ustawą z dnia 26 lipca 2013 r. o zmianie ustawy - Prawo energetyczne oraz niektórych innych ustaw w zw. art. 353¹ i art. 58 § 1 k.c., art. 5 ust. 3 Prawa energetycznego, art. 65 § 2 k.c., art. 471 k.c., art. 354 § 2 k.c., art. 354 § 2 w zw. z art. 471 k.c., art. 486 § 1 i 2 w zw. z art. 471 k.c. oraz naruszenie przepisów postępowania art. 378 § 1 k.p.c., art. 378 § 1 w zw. z art. 386 § 4 k.p.c., art. 387 § 2¹ pkt 2 k.p.c. W oparciu o te zarzuty wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku, a także uchylenie wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 9 maja 2019 r. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu samemu sądowi lub równorzędnemu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji lub innemu sądowi równorzędnemu. W przypadku nieuwzględnienia zarzutu naruszenia prawa procesowego skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podstawa kasacyjna obejmująca zarzuty naruszenia przepisów postępowania była uzasadniona. Zgodnie z treścią art. 378 § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji. Ta regulacja rodzi po stronie sądu drugiej instancji powinność dokonania oceny zasadności zarzutów zawartych w apelacji. W ten sposób realizowana jest funkcja kontrolna postępowania apelacyjnego, niezależnie od spoczywającego na sądzie drugiej instancji obowiązku ponownego rozpoznania sprawy.

Spoczywający na sądzie drugiej instancji obowiązek rozpoznania zarzutów apelacyjnych modyfikuje w odpowiedni sposób wymogi uzasadnienia wyroków sądu drugiej instancji. Zgodnie z brzmieniem art. 387 § 2¹ pkt 2 k.p.c. wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku sądu drugiej instancji powinno obejmować ocenę poszczególnych zarzutów apelacyjnych. Ocena zarzutów apelacyjnych powinna być zatem nie tylko przeprowadzona przez sąd drugiej instancji, lecz także odpowiednio omówiona w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji. Tymczasem sposób sporządzenia uzasadnienia wyroku zaskrzonego skargą kasacyjną nie pozwala stwierdzić, że rozpoznano wszystkie zarzuty zawarte w apelacji pozwanego. Wymaga odnotowania, że Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 4 marca 2020 r. przytoczył łącznie ponad 20 zarzutów naruszenia prawa materialnego i naruszenia przepisów postępowania zawartych w apelacji pozwanego. Wprost odniósł się wyłącznie do części zarzutów naruszenia przepisów postępowania oraz ocenił zarzut naruszenia art. 65 k.c. Pomiędzy innymi ocenę zarzutów naruszenia przepisów postępowania kwestionujących ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, dotyczących treści zeznań konkretnych świadków wymienionych w apelacji. Ograniczył się do wyrażenia ogólnego stwierdzenia o poprawnej ocenie materiału dowodowego przez Sąd pierwszej instancji. Nie dokonał także oceny wniosku apelującego w przedmiocie przesłuchania w postępowaniu apelacyjnym świadka Z. S. i nie rozpoznał żądania apelującego, opartego na podstawie art. 380 k.p.c., dotyczącego przesłuchania tego świadka. Pomimo wyraźnego zarzutu zawartego w apelacji pozwanego Sąd Apelacyjny nie ocenił także zarzutu apelacji dotyczącego nieprawidłowego sporządzenia uzasadnienia wyroku przez Sąd Okręgowy.

Uzasadnienie wyroku zaskarżonego skargą kasacyjną nie pozwala także stwierdzić, że zostały właściwie rozpoznane zarzuty naruszenia prawa materialnego. Apelujący zarzucił między innymi naruszenie art. 65 § 2 k.c., w kontekście konkretnych postanowień umowy łączącej strony, których Sąd Apelacyjny nie ocenił, poprzestając wyłącznie na powołaniu ogólnych zasad dotyczących sposobu wykładni umów, co nie może być uznane za wystarczające. W apelacji zarzucono również naruszenie art. 486 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 471 k.c. przez przyjęcie, że roszczenie powoda „opiera się na ogólnej odpowiedzialności kontraktowej”. Tymczasem Sąd Apelacyjny stwierdzając, że istnieją podstawy do uznania odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego nie wskazał na jakiej podstawie prawnej dokonał takiej oceny. W skardze kasacyjnej zasadnie zarzucono zatem, że w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego zaniechano wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku, czego wymaga art. 387 § 2¹ pkt 2 k.p.c.

Z tych względów skarga kasacyjna w zakresie podstawy naruszenia przepisów postępowania była uzasadniona i zaskarżony wyrok podlegał uchyleniu na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. Z uwagi na stwierdzoną wadliwość uzasadnienia wyroku zaskarżonego skargą kasacyjną i jedynie fragmentaryczną ocenę zarzutów zawartych w apelacji pozwanego, której dokonał Sąd drugiej instancji, w tym zarzutów odnoszących się do podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, która nie została w związku z tym ustalona prawidłowo, przedwczesne stało się rozpoznanie przez Sąd Najwyższy zarzutów naruszenia prawa materialnego.